

Sygnatura akt VI Ka 343/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **23 czerwca 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Dariusz Prażmowski

Sędziowie SSO Marcin Mierz (spr.)

SSO Agata Gawron-Sambura

Protokolant Agata Lipke

przy udziale Elżbiety Ziębińskiej

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2015 r.

sprawy **K. L.** ur. (...)

w J., syna G. i E.

oskarżonego z art. 280§1 kk w zw. z art. 57a§1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżyciela publicznego i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 27 stycznia 2015 r. sygnatura akt IX K 505/13

na mocy art. 437 kpk, art. 439 § 1 pkt 11 kpk

uchyla wyrok w zaskarżonej części i sprawę K. L. przekazuje Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 343/15

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 23 czerwca 2015 roku

Apelacja obrońcy oskarżonego K. L. od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 27 stycznia 2015 roku (sygn. akt IX K 505/13), którym sąd ten uznał oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z art. 280 § 1 k.k., spowodować musiała uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy K. L. Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania z powodu stwierdzonej przez sąd odwoławczy tzw. bezwzględnej przyczyny odwoławczej o której mowa jest w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. zachodzącej wówczas, gdy sprawę oskarżonego rozpoznano pod jego nieobecność, podczas gdy obecność ta była obowiązkowa.

Zgodnie z art. 374 § 1 k.p.k. obecność oskarżonego na rozprawie jest obowiązkowa, chyba że przepis rangi ustawowej wprowadza odstępstwo od tej zasady. Wyjątek od niej przewiduje art. 376 § 2 k.p.k.. Wedle tego przepisu możliwe pozostaje prowadzenie rozprawy pod nieobecność oskarżonego pod warunkiem spełnienia wskazanych

w przepisie tym przesłanek, a przeprowadzenie wówczas rozprawy pod nieobecność oskarżonego nie stanowi podstawy do uznania, że doszło do zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej o której mowa w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k.. Przesłankami do prowadzenia rozprawy pod nieobecność oskarżonego są po pierwsze złożenie przez oskarżonego uprzednio wyjaśnień na rozprawie, po drugie skuteczne i zgodne z przepisami postępowania karnego zawiadomienie oskarżonego o terminie rozprawy i wreszcie po trzecie, niestawiennictwo oskarżonego na rozprawę bez usprawiedliwienia. Przepis art. 376 § 2 k.p.k. uprawnia zatem do prowadzenia rozprawy pod nieobecność oskarżonego, gdy zawiadomiony prawidłowo o jej terminie nie stawił się na rozprawę bez usprawiedliwienia.

O terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 20 stycznia 2015 roku oskarżony K. L. zawiadomiony został prawidłowo w toku rozprawy w dniu 18 listopada 2014 roku. Przed terminem rozprawy, w dniu 15 stycznia 2015 roku, jego obrońca złożył w sądzie pisemny wniosek o odroczenie jej terminu. Wniosek swój argumentował skierowaniem oskarżonego na wyjazd służbowy do odległego od G. miasta (L.) przez jego pracodawcę w okresie od dnia 18 stycznia do 25 stycznia 2015 roku. Wskazał także, że oskarżony mający na utrzymaniu trójkę dzieci nie może zrezygnować z wyjazdu służbowego, bowiem rezygnacja ta łączyłaby się z utratą zatrudnienia, a to z tego powodu, że nie ma on zawartej z pracodawcą umowy o stałą pracę. Jednocześnie obrońca wskazał, że wolą oskarżonego pozostaje uczestniczenie w przesłuchaniu świadków, którzy obecni mają być na rozprawie w dniu 20 stycznia 2015 roku. Do wniosku o odroczenie rozprawy załączył obrońca pismo pracodawcy oskarżonego potwierdzające skierowanie oskarżonego na wyjazd służbowy we wskazanym wyżej terminie. W dniu 20 stycznia 2015 roku Sąd Rejonowy nie uznając nieobecności oskarżonego za usprawiedliwioną przeprowadził rozprawę pod nieobecność oskarżonego w trybie art. 376 § 2 k.p.k.. Uznając usprawiedliwienie oskarżonego za niewystarczające Sąd Rejonowy powołał się na okoliczność, iż termin rozprawy był oskarżonemu znany od dwóch miesięcy, oskarżony miał zatem obowiązek zgłoszenia tego faktu pracodawcy i jeśli chciał uczestniczyć w rozprawie, nie powinien udawać się na wyjazd służbowy.

W wywiezionej apelacji obrońca oskarżonego podważył prawidłowość procedowania Sądu Rejonowego w dniu 20 stycznia 2015 roku podnosząc obrazę przepisów postępowania, a to art. 6 k.p.k. i art. 117 § 1 k.p.k. oraz art. 117 § 2 k.p.k.. Choć uchybienie podniesione w apelacji nie zostało określone jako tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza, to jednak treść podniesionego zarzutu i jego argumentacja nie pozostawia wątpliwości, iż zarzut ten w swojej istocie tożsamy pozostaje z zarzutem obrazy przepisów postępowania o której mowa w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k.. Argumentacja obrońcy przekonuje o trafności podniesionego przez niego zarzutu. Uznając nieobecność oskarżonego na rozprawie w dniu 20 stycznia 2015 roku za nieusprawiedliwioną i prowadząc rozprawę bez udziału oskarżonego pomimo braku warunków do procedowania pod jego nieobecność, Sąd Rejonowy obraził przepis art. 376 § 2 k.p.k., co skutkowało zaistnieniem tzw. bezwzględnej przyczyny odwoławczej o której mowa w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k.. W sytuacji, gdy brak było warunków do zastosowania trybu procedowania bez udziału oskarżonego określonego w art. 376 § 2 k.p.k. obecność oskarżonego na rozprawie pozostawała obowiązkowa. Skoro zaś rozprawa przeprowadzona została pod nieobecność oskarżonego pomimo braku warunków do jej przeprowadzenia bez jego udziału doszło do obrazy przepisów postępowania o charakterze tzw. bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k..

Uznanie nieobecności oskarżonego na tej rozprawie jako nieusprawiedliwionej pozostawało nieuprawnione. Oskarżony wskazał bowiem na okoliczności, które skutkowały brakiem możliwości jego stawiennictwa na rozprawie. Uznanie jego nieobecności za nieusprawiedliwioną pozostawać mogłoby zasadne wyłącznie wówczas, gdyby podane przez niego przyczyny określone przez wnioskującego o odroczenie rozprawy jako od oskarżonego niezależne, nie uzasadniały jego niestawiennictwa. Wnosząc o odroczenie rozprawy oskarżony argumentował, iż pracodawca skierował go na delegację służbową do odległej miejscowości na okres siedmiu dni. Wskazał jednocześnie, że jest on zmuszony udać się na ową delegację, bowiem odmowa wykonywania pracy zgodnie z poleceniem pracodawcy skutkować będzie jej utratą, a to z uwagi na okoliczność, iż oskarżony jako osoba nie pozostająca w stosunku zatrudnienia nie korzysta z uprawnień jakie w tym względzie przysługują pracownikom. Jednocześnie Sąd Rejonowy uznając usprawiedliwienie oskarżonego za niezasadne nie dysponował żadnym dowodem ani argumentem pozwalającym na odparcie twierdzenia oskarżonego wedle którego stawiennictwo na rozprawie, wolę wzięcia udziału w której deklarował oskarżony i zaniechanie udania się na wyjazd służbowy wiązałyby się z tak dotkliwymi dla oskarżonego konsekwencjami jak wskazane przez obrońcę w jego wniosku o odroczenie rozprawy.

Konieczność uniknięcia tych konsekwencji poprzez podporządkowanie się poleceniu służbowemu usprawiedliwiało niestawiennictwo oskarżonego na rozprawie i uzasadniało jej odroczenie przez Sąd Rejonowy. Nie dysponując dowodem przeczącym twierdzeniu oskarżonego o grożących mu konsekwencjach w przypadku niepodporządkowania się pracodawcy nie był Sąd Rejonowy uprawniony do nieuwzględnienia usprawiedliwienia nieobecności oskarżonego na rozprawie. Do okoliczności powszechnie znanych zaliczyć należy brak możliwości korzystania przez osoby wykonujące pracę w ramach umów cywilnoprawnych z tych wszystkich uprawnień, które wręcz oczywiste pozostają w przypadku osób pozostających w jakimkolwiek, w szczególności w stałym stosunku pracy.

Poddając ocenie trafność decyzji Sądu Rejonowego w kwestii wniosku oskarżonego o odroczenie rozprawy nie sposób nadto pominąć także i tego, że zachowanie oskarżonego w przebiegu postępowania nie daje podstaw do przyjęcia, iż złożony przez niego wniosek o odroczenie rozprawy stanowił świadome działanie zmierzające wyłącznie do przedłużenia postępowania. Wniosek o odroczenie rozprawy złożył obrońca oskarżonego na kilka dni przed terminem rozprawy nie wiedząc przecież, czy stawią się na niej świadkowie, w szczególności pokrzywdzony, czy też nie. Wniosek ten nie stanowił zatem reakcji na stawiennictwo pokrzywdzonego na rozprawie. Obecny był nadto oskarżony na wszystkich terminach rozprawy poprzedzających termin w dniu 20 stycznia 2015 roku o odroczenie którego wnosił. Przyczyną kolejnego odroczenia terminu rozprawy na dzień 20 stycznia 2015 roku była konieczność ponownego wezwania pokrzywdzonego, który nie został wcześniej przesłuchany z przyczyn niezależnych od oskarżonego obecnego na każdym kolejnym terminie rozprawy. Wniosek obrońcy o odroczenie rozprawy stanowił nadto pierwszy tego rodzaju wniosek złożony w toku niniejszego postępowania. Trudno zatem przyjąć, że instytucja ta mogła być nadużywana przez oskarżonego. Biorąc także pod uwagę i te okoliczności decyzję Sądu Rejonowego w przedmiocie wniosku o odroczenie rozprawy uznać należało za niezasadną.

Doszło zatem w niniejszej sprawie do obrazu przez Sąd Rejonowy przepisu art. 376 § 2 k.p.k. powoływanego przez ten sąd jako podstawa prowadzenia rozprawy pod nieobecność oskarżonego. Do prowadzenia rozprawy pod jego nieobecność nie uprawniała także żadna z pozostałych wyjątkowych regulacji kodeksu postępowania karnego umożliwiających prowadzenie rozprawy bez udziału oskarżonego. Naruszenie to skutkować musiało uznaniem, że zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza o której mowa w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k.. Doszło bowiem do rozpoznania sprawy pod nieobecność oskarżonego, którego udział w rozprawie był obowiązkowy, a nie zachodziły jednocześnie warunki do prowadzenia rozprawy bez obecności oskarżonego zarówno w oparciu o powoływany przez Sąd Rejonowy art. 376 § 2 k.p.k., jak i w oparciu o jakikolwiek inny przepis. Obecne sformułowanie art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. nie wymaga dowodzenia żadnych innych okoliczności poza zawartymi w tym przepisie. To sformułowanie jednoznacznie ustanawia domniemanie, że każde rozpoznanie sprawy podczas nieobecności oskarżonego, którego obecność była obowiązkowa, a nie zachodziły jednocześnie okoliczności o charakterze wyjątków umożliwiające prowadzenie rozprawy pomimo tego, że oskarżony nie stawił się, związane jest z pozbawieniem go możliwości obrony. Dojść zatem musiało do uchylenia wyroku Sądu Rejonowego w zaskarżonej części i przekazania sprawy K. L. Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Dostrzegając powyższe uchybienie z urzędu, sąd odwoławczy z mocy art. 436 k.p.k. ograniczył rozpoznanie apelacji wyłącznie do opisanego uchybienia. Nie przesądzając zatem w niczym kwestii winy oskarżonego należy wskazać, iż Sąd Rejonowy ponownie rozpoznając sprawę przeprowadzi pełne postępowanie dowodowe, o ile nie dostrzeże konieczności jego uzupełnienia. Zadba Sąd Rejonowy także w ponownym postępowaniu, aby procedowanie jego zgodne było z obowiązującymi w tym względzie przepisami prawa.